

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA
PARAZYTOLOGICZNEGO

W dniu 21 VI 1967 r. odbyło się w siedzibie PTP we Wrocławiu pierwsze posiedzenie plenarne nowo wybranego Zarządu Głównego. Udział brało 19 osób, prócz członków prezydium (Z. Kozar, E. Żarnowski, R. Kadłubowski, L. Grzywiński, T. Martynowicz), przedstawiciele Oddziałów (Z. Wegner — Gdańsk, C. Marański — Warszawa, S. Furmaga — Lublin, A. Kurnatowska — Łódź, F. Piotrowski — Poznań, A. Ramisz — Kraków, Z. Jara — Wrocław, J. Płotkowski — Szczecin, S. Tarczyński — Olsztyn), przedstawiciele komisji (E. Grabda, L. Ogielski, R. Kuźmicki, W. Kucharczyk), przewodniczący Komitetu Parazytologicznego PAN prof. W. Stefański i przedstawiciel II Wydziału PAN prof. K. Krysiak.

Prezes PTP zagajając zebranie podziękował za dobrą współpracę ustępującemu Zarządowi, szczególnie prof. E. Grabdzie i prof. L. Ogielskiemu, wyrażając nadzieję, że będą oni w dalszym ciągu brać żywy udział w pracach Towarzystwa. Przeanalizowano też nadesłany protokół z Zebrania Ogólnego w Katowicach, który jest podstawą dalszej działalności nowego Zarządu.

Mając żywo w pamięci odbyty niedawno IX Zjazd PTP w Katowicach rozważano szczegółowo jego momenty dodatnie i wady, zarówno od strony merytorycznej, jak i organizacyjnej. Wydaje się, że struktura Zjazdu była właściwa (posiedzenie sprawozdawcze, posiedzenia problemowe i dyskusje okrągłego stołu) i należy ją w dalszym ciągu zachować. Zastanawiano się nad projektem opracowywania w przyszłości jednego zbiorczego referatu sprawozdawczego, bo podział na parazytologię lekarską, weterynaryjną i ogólną jest sztuczny i wiele prac jest omawianych w 2 lub nawet 3 referatach. Autor lub zespół autorów opracowujący całość będzie mógł łatwiej ocenić wagę różnych zagadnień. Dyskusje okrągłego stołu należy kontynuować z tym, że trzeba ograniczyć zbyt długie referatowe wypowiedzi, a mówić tylko o konkretnych, najważniejszych zagadnieniach i stawiać je pod rozwagę zebranych.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, to ważnymi zaleceniami na przyszłość są: ściśle przestrzeganie ustalonych terminów nadsyłania

streszczeń, zespołowa staranna redakcja nadsyłanych materiałów, nie przyjmowanie do druku streszczeń nic nie mówiących, wydawanie drukiem zarówno streszczeń, jak i programów co najmniej na miesiąc przed zjazdem. Wyrażono podziękowanie Komitetowi Organizacyjnemu w Katowicach za trud poniesiony przy organizacji IX Zjazdu.

Drugim ważnym punktem obrad była organizacja prac Zarządu. Zbyt wielka ilość spraw obejmujących całokształt zagadnień parazytologicznych zmusza nas do większego podziału pracy. Dotychczas czynne były w Towarzystwie komisje. Zgodnie ze statutem postanowiono powołać sekcje, komisje i grupy robocze. Wytypowano 2 sekcje, parazytologii lekarskiej i weterynaryjnej, nad którymi pieczę oddano wiceprezesom Towarzystwa. Dyskutowany schemat organizacyjny przedstawiał się następująco:

Sekcja parazytologii weterynaryjnej:

- Komisja dla fasciolozy,
- Zespół dla hypodermatozy,
- Zespół robaczy płučných,
- Zespół robaczy żołądkowo-jelitowych przeżuwaczy.

Sekcja parazytologii lekarskiej:

- Komisja pasożytów przewodu pokarmowego,
- Komisja trychomonadozy,
- Komisja parazytoz tropikalnych.

Komisja antropozoonoz (głównie włośnica i toksoplazmoza)

Komisja dla ustalenia strat ekonomicznych wywołanych przez parazytozy

- Komisja faunistyczna (faunistyka, morfologia, ekologia)
- Komisja parazytologii ogólnej (fizjologia, specyficzność itp.)
- Komisja akaroentomologii.

Niektóre komisje lub zespoły będą powoływane w późniejszym terminie. Organizowanie osób zainteresowanych podobną problematyką daje wiele korzyści. Chodzi też o zaktywizowanie w pracach Towarzystwa możliwie największej liczby członków.

Wiele czasu poświęcono wydawnictwom Towarzystwa. Redaktor zreferował wyniki rozesłanej do członków ankiety w sprawie charakteru *Wiadomości Parazytologicznych*. Mimo że znaczna większość odpowiedzi aprobowała dotychczasową politykę i stwierdzała, że nie należy się dziś kurczowo trzymać założeń postawionych przed 13 laty, postanowiono uwzględnić w miarę możliwości niektóre dezyderaty. Dotyczą one częstszego publikowania artykułów przeglądowych i dyskusyjnych, ostrzejszej selekcji nadsyłanych prac, zmniejszenia objętości zeszytów problemowych (np. materiałów z konferencji), które nie mogą być wydawane kosztem zeszytów zwyczajnych, itd. W dalszym ciągu dyskutowano opinie niektórych przedstawicieli II Wydziału PAN w sprawie monografii PTP. Ustalono, że opinie ogółu członków Towarzystwa, a więc głównych odbiorców wydawnictw, powinny być zawsze brane pod uwagę zarówno przez komitety redakcyjne, jak i odnośne władze.

Sprawy, poruszone tu tylko bardzo pobieżnie, nie wyczerpują naturalnie całości porządku obrad, który mimo że był bardzo bogaty, został w pełni zrealizowany w ciągu 7 godzin.